

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem wiersz milimetrowy mk. 25000,—na III stronie mk.15000,—na IV stronie mk. 12000. Tekst i nadstawki mk. 25000. — Drobne ogłoszenia od mk. 10000 do 15000 za wyraz. Najmniej 150000 mk. Ogłoszenia należy płacić z góry przy zamówieniu. Ogłoszenia nieopłacone przy zamówieniu oraz zamiejscowe o 50 %, zagraniczne 100 % drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz:
„ISKRA”, Sosnowiec.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

mk. 500.000.

Z odnośnikiem miesięcznym: mk. 600.000.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: mk. 600.000.

Z przesyłką pocztową: mk. 700.000 miesięcznie.

Zagranicą mk. 1.200.000.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. | Będzin, Małachowskiego 7. | Dąbrowa, Sobieskiego 8. Telefon 73. | Katowice, Szopena 4. ADMINISTRACJA: Dębnińska 1, Tel. 73.

SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA!

FUTRA

KURTKI MĘSKIE
PŁASZCZE SEALSKINOWE
SPODY PRAKTYCZNE
SERDAKI

WYBÓR! TANIO!
BOLESŁAW WRÓŃSKI
KRAKOW, PL. SZCZEPAŃSKI 2.

3163-7
CZECHO-SŁOWACKA SP. AKC.
HUTA POLDI
POLECA DO NATYCHMIASTOWEJ DOSTAWY ZE SKŁADU FABRYCZNEGO:
STAL szybkoobrotowa, STAL resorowa do samochodów,
STAL narzędziowa, STAL na świdry do młotków
STAL nikielowa i chromo- pneumatycznych i na końcówki do wiertarek obrotowych,
oraz wszelkie gatunki stali wysokowartościowej do budowy samochodów i statków powietrznych.
PRZEDSTAWICIELSTWO I SKŁAD FABRYCZNY
W BIURZE HANDLOWO-PRZEMYSŁOWYM
JAN DĄBROWSKI
DĄBROWA GÓRN., UL. 3-go MAJA 21. Telefon 46.

Dr. H. Grodziński
b. lekarz szpitala chorób wenerycznych i skórnych
Choroby weneryczne, skórne i włosów.
Przyjmuje od 10—2 i 6—8.
Panie 5—6.
SOSNOWIEC, Kowalska 2 m. 7 (2 p.)

Wschód grozi.

Sosnowiec, 15 grudnia.

Na długo przed wojną światową w głowie Wilhelma II, władcy Niemiec, zrodziła się myśl o niebezpieczeństwie, które zagrażać będzie Europie ze strony żółtej rasy. Doskonale przeczuł ten władca, bądź co bądź niepospolity, niebezpieczeństwo, zagrażające ludom zachodniej Europy, omylił się tylko co do rasy. Istotnie teraz już nadszedł czas, że Europa jest poważnie zagrożona ze wschodu, lecz nie dalekiego, należącego do żółtej rasy.

Europa, zajęta przesileniem ekonomicznym, zdaje się nie widzieć, czy też lekceważyć akcję bolszewizmu na bliskim wschodzie.

To też należy się wielce obawiać, że gdy ludy Europy zachodniej spostrzegą się, jakimi wyłomami w ich organizacji państwowej i sposobie myślenia ich obywateli wyrządził wojujący bolszewizm, może być już zapóźno na wynajdywanie środków obrony.

Obawa jest tem większa, że Europa wcale nie przedstawia jakiegoś skupionego obozu wobec wspólnego niebezpieczeństwa, przeciwnie, działa w rozsypkę, bez jakiegoś jednolitego, konsekwentnego planu. Natomiast całą planowość i niezrażającą się niczem wytrwałość widać po stronie bolszewiz-

mu, który przybrał formę wielce agresywną, nieliczącą się z niczem i z tego względu groźną, gdyż przez najszczelniejsze przegrody zdolny jest przesączać się niewidzialnymi strumykami i szerzyć rozkład w zdrowych organizmach.

Zupełnie nieuzasadnione jest mniemanie, że narody Europy Zachodniej, dzięki wysokiemu poziomowi kultury i wyrobieniu poczucia narodowego i patriotycznego, czego tyle dowodów dały w wojnie światowej — są odporne na destrukcyjną robotę bolszewizmu.

Przeczą temu Niemcy obecne, a niejedni, napewno, który podczas wojny był w Północy, stwierdził naocznie, z jaką łatwością ulegali zakażeniu bolszewickiemu jeńcy niemieccy. Przecież pismo „Weltkrieg”, redagowane w niemieckim języku, a wychodzące w Moskwie, utrzymywane było w duchu znacznie jaskrawszym i więcej bezwzględny, niż najbardziej bolszewickie pismo rosyjskie.

Naprawdę więc niema narodu, absolutnie zabezpieczonego przed bolszewizmem, jak niema organizmu absolutnie zabezpieczonego przed chorobą zakaźną. Z tego wynika, że wschód grozi zachodowi, a w pierw-

szym rzędzie nam, jako stojącym mu na drodze.

Jeżeli jednak Europa Zachodnia ze swoją wysoką cywilizacją, udoskonalonymi urządzeniami społecznymi, wypróbowanym patriotyzmem, okazuje się niezupełnie pewną przed bolszewizmem, coż dopiero my, rozbici, niejednocili, o małym uświadomieniu obywatelskim i przerażającej ciemności ludu.

Być może, Europa jest dlatego spokojna i nie przedsięwzięła żadnych środków zaradczych przeciw pokojowej inwazji bolszewickiej, że jest pewna nas i nas stawia na pierwszy ogień, jak dawniej wobec nawały barbarzyńców ze wschodu.

Ale i nasze siły mogą okazać się niewystarczającymi, ba, nawet sami możemy znaleźć się między młotem bolszewickim, a kowadłem niemieckim, naco, zdaje się, nie brak namacalnych dowodów, gdyż polityka tych dwóch naszych odwiecznych wrogów zmierza ku temu, aby nas ująć w swe kleszcze.

Jeszcze nie docenia się należycie u nas sytuacji międzynarodowej Polski, która z każdym dniem zarysowuje się wyraźniej.

Musimy stać mocno na straży, ale i pozostała Europa nie powinna zamykać oczu, tworząc jednolity, wielki front, który wytrzyma napór wojującego bolszewizmu.

Jeżeli to nie nastąpi, każdy naród w pojedynkę może ulec, stając się łupem nieprzebijającego w środkach bolszewizmu.

Walka z bolszewizmem jest wspólnym obowiązkiem całej cywilizowanej Europy.

3531
Ostrzeżenie
do wszystkich Banków Zagłębia i Kas Krajowych
Czek z Francji, wartości 200 franków, wydany na imię CHANY BRONER, zam. w Sosnowcu ul. Targowa 14, który został skradziony, uprasza się o zatrzymanie.

W. P. Dr. K. Zahorskiemu, za wyleczenie z ciężkiej choroby żony mojej, oraz felczerowi p. Rosie za troskliwą opiekę, składam najserdeczniejsze podziękowanie
JAN WOJCIECHOWSKI.
Sosnowiec, 14-XII-23. 3535

KALOSZE
męskie, damskie i dziecięce
„METEOR”
ul. WARSZAWSKA nr. 6.
3171-3

Dr. LUFTSPRINGER
Choroby: skórne, włosów, weneryczne, (niemoc płciowa).
Analizy mikroskopowe.
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje 9—12 i 6—8. Panie 5—6
w niedzielę i święta od 10 do 12.
SOSNOWIEC, ulica Godziszewska Nr. 39, II p.
3438-9

Przemysł węglowy w Polsce.

Warszawa, 14 grudnia.

Obecnie polski przemysł węglowy przechodzi kryzys. W związku z sytuacją finansową na rynku niemieckim oraz polityką gospodarczą Czechosłowacji zauważać się daje stały spadek eksportu węgla z Polski.

Niemcy, przeżywające dziś katastrofę finansową, posiadające walutę zdeprecjonowaną do granic absurdu, nie nabywają węgla ze Śląska polskiego w tych ilościach, jakie otrzymywali poprzednio. Jeden z najpoważniejszych odbiorców węgla górnośląskiego — koleje niemieckie zostały zmuszone do ograniczenia swoich zamówień w Polsce. Niemcy kupują obecnie węgiel angielski, który, choć droższy, jednak mogą otrzymać na warunkach wygodniejszych, gdyż na sześciomiesięczny kredyt. Takich warunków przemysłowcy górnośląscy pomimo najlepszych chęci dać nie mogą.

To też od pewnego czasu jesteśmy świadkami stałego, systematycznego kurczenia się naszego eksportu do Niemiec. Należy przypuszczać, że z chwilą zniesienia ograniczeń ruchu kolejowego w Niemczech, oraz powrotu do normalnej pracy w niemieckich zakładach przemysłowych i uregulowania stanu waluty niemieckiej, eksport węgla polskiego wzrośnie, nie mniej jednak grozi nam tam poważna konkurencja angielska i ewentualność stopniowego wypierania.

W chwili przejmowania Górnego Śląska przez Polskę, 40% produkcji węgla śląskiego eksportowano do Niemiec, 20% eksportowano do Austrii i innych krajów, a 40% zużywano w kraju na konsumpcję wewnętrzną.

Obecnie liczby te uległy poważnej zmianie. W październiku b.r. wydobyto na Śląsku 2.015.163 tonny, z czego skonsumowano w Polsce łącznie ze Śląskiem 1.124.281 tonny, a więc 56%, wywieziono do Niemiec 408.510 tonny, czyli 20,3%, do Austrii 179.966 tonny, do innych krajów 254.146 tonny, oraz złożono na wale 48.260 tonny (2,4%). Widzimy więc, że gdy spożycie wewnętrzne wzrosło o 16%, równocześnie spadł eksport, a szczególnie eksport do Niemiec, daleko znacznie. Wywóz do Niemiec zmniejszył się bowiem z 40% na 20%, a więc prawie o połowę.

Drugim czynnikiem, hamującym eksport węgla z Polski jest konkurencja z węglem czechosłowackim. W grę tu wchodzi drugi nasz odbiorca — Austria. Węgiel polski, który loco kopalnia jest tańszy od czeskiego, z powodu większej odległości od rynku zbytu, oraz niesłusznego stosowania przez rząd czechosłowacki innych taryf przewozowych do węgla polskiego, niż do czeskiego, co jest sprzeczne z umowami międzynarodowymi, kalkuluje się niejednokrotnie drożej.

Wszystkie te czynniki wytwarzają dla węgla polskiego coraz mniej pomyślną sytuację. Dodać do tego jeszcze należy, że w Czechosłowacji w ostatnich czasach obniżono płacę górniczą oraz podatek węglowy do 10%. A więc walka konkurencyjna stała się jeszcze trudniejsza. Musiało się to odbić na produkcji kopalni, które redukują ilość dni pracy, zaprowadzając jeden lub dwa dni wolne.

Rząd polski ze swej strony, rozumiejąc trudną sytuację producentów węgla obniżył podatek od węgla górnośląskiego z 35% na 25%, przyczem dla węgla eksportowanego przewidziana jest dalsza 5-procentowa bonifikata, w Dąbrowie obniżono podatek

z 30 na 20%, w Małopolsce z 20 na 14% i z 15 na 10%.

Czyż jednak przyczyna obecnej trudnej sytuacji leży tylko w wysokim podatku węglowym, czy z pomocą mechanicznego obniżenia go można wszystkie trudności usunąć? Zapewne, że gdyby nasz skarb był zasobny najślusniejszą rzeczą byłoby niepobieranie tego podatku, ale wszak kraj o tak zdrowej walucie, jak Czechosłowacja stosuje ten podatek, więc i my dopóki będziemy musieli go pobierać, dopóty nie zabezpieczymy sobie innych źródeł dochodów dla państwa.

Jest jednakże jeszcze jeden ważny moment w całej tej sprawie, t. j. wydajność pracy.

W polskiej tylko części Górnego Śląska pracowało w 1922 r. 144.000 robotników, podczas gdy przed wojną na całym Śląsku było zatrudnionych zaledwie 132.000 górników, wydobyte ogólnie w 1913 r. w polskiej części Śląska wyniosło 33 miliony tonny, w r. 1922 tylko 25 milionów. W gwarectwie rybnickim produkcję w roku ubiegłym dosięgła wysokości przedwojennej, ale zato ilość robotników się podwoiła! Gdy przed wojną wydajność wynosiła 1,09 tonny na zmianę, obecnie wynosi zaledwie 0,52 tonny, obecne zarobki górnika górnośląskiego są równe zarobkom przedwojennym.

Jeżeli więc chcemy wytrzymać konkurencję z zagranicą, jeśli mamy nie utracić rynków zbytu, oraz dać tańszy opał wewnątrz kraju, musimy zwrócić na to uwagę — skonstatować, że w chwili obecnej praca w tym dziale jest mało wydajna i dążyć do jej większej wydajności.

Przechodzimy okres waloryzacji podatków i kredytów, mówi się o waloryzacji zarobków. Niemcy wprowadzają też waloryzację, jeżeli jednak chcemy utrzymać się na powierzchni życia gospodarczego, musimy waloryzację zastosować także i do pracy.

Musimy dojść do tego, by wydajność pracy obecnej nie ustępowała przedwojennej, musimy przełamać chorobę, która po wojnie trawi nasze społeczeństwo.

W sytuacji podobnej znajdują się także i inne działy przemysłu. Jeśli chcemy żyć i tworzyć naszą samodzielność ekonomiczną, musimy nauczyć się pracować lepiej. Żadne sztuczne środki nie pomogą. Niech stan obecny w przemyśle węglowym będzie przestrożą dla innych.

Henryk Niedźwiedzki.

Więści ważne.

(Z wczorajszych pism i depesz).

— Preliminarz budżetowy ministerjum kolei na r. 1924 przewiduje budowę ośmiu linii kolejowych, między innymi takich, które mają na celu połączenie polskiego Górnego Śląska z pozostałą częścią Rzeczypospolitej oraz ułatwią komunikację między południową i północną częścią polskiego Śląska z ominięciem węzła bytomskiego.

— Godzinne konferencje Skirmunta, Benesa i Quinonesa de Leon w sprawie Jaworzyny nie doprowadziły do rezultatu. Sprawa ta idzie nie ku porozumieniu, lecz ku wielkiej debacie przed radą ligi narodów oraz nowemu oddaleniu. Również w sprawie Klajpedy decyzja prawdopodobnie nie zapadnie na tej sesji. Galwanaukska oświadczył, że Litwa nie zgodzi się na strefę polską w Klajpedzie, ani na wykonanie zobowiązań tranzytowych. Sto-

sunki polsko-litewskie są zdaniem Galwanaukska pośrednie między stanem wojennym i zerwaniem stosunków dyplomatycznych. Litwa może tolerować przewóz drzewa Niemcem ale poza konwencją.

— W sobotę, dnia 15-go b.m., o godzinie 10 rano odbędzie się z inicjatywy prezydenta Rzeczypospolitej uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. Gabriela Narutowicza, pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej, które celebrować będzie ks. kardynał Kakowski.

— Droga prywatną nadchodzą z Zytomierza i okolicy wieści tragiczne o losie resztek tamtejszej polskiej inteligencji.

W ostatnich czasach bolszewicy — widocznie w celach politycznych — dla wymuszenia na Polsce nowych koncesji — aresztowali przeszło 300 osób z polskiej inteligencji i osadzili w więzieniach. Między innymi aresztowano bez najmniejszego powodu miejscowego proboszcza w Zytomierzu ks. Fedukowicza, oraz generałową Paszkowską, wdowę, której dwóch synów poległo na wojnie w Polsce. Wogóle w tych stronach bolszewicy terrorem oczyścili okolicę z resztek inteligencji polskiej. Los jej jest straszny.

— Biuletyn parlamentarny angielskiej partii konserwatywnej zawiadamia, że stanowiska trzech ministrów i czterech podsekretarzy stanu, którzy przepadli przy wyborach do parlamentu nie będą na nowo obsadzone, lecz ministrowie ci będą urzędować tak długo, póki się nie wyjaśni, czy gabinet wogóle pozostanie przy władzy.

— Prasa niemiecka donosi, że według jednomyślnego zdania rzeczoznawców od ministra finansów począwszy wszyscy są przekonani, że wybiła godzina dwunasta i że tylko najszybsze działanie może uratować Niemcy przed zupełnym upadkiem. Niemcy powinny się zwrócić do ligi narodów z prośbą o udzielenie jak najwyższej pożyczki międzynarodowej i nie zważać na to, że jeszcze nie są członkiem ligi narodów.

— „Osservatore Romano” podaje głosy pism, wychodzących w Jerozolimie, szeroko omawiające bankructwo kolonizacji sjonistycznej w Palestynie. Według relacji tych pism, odbywa się obecnie reemigracja kolonistów na wielką skalę.

— W Moskwie ogłoszono komunikat urzędowy o przebiegu ostatnich pertraktacji z Rumunją w Tyraspolu, kategorycznie zaprzeczający wszelkim pogłoskom o uznaniu przez rząd sowiecki tymczasowego kordonu delimitacyjnego za ustaloną granicę pomiędzy obydwojema państwami.

— Krakowska lotna brygada wywozowa wpadła na trop szajki czarnogieldziarzy, która trudniła się wykupem dolarów w celach spekulacyjnych. Głównym terenem działalności waluciarzy krakowskich była Warszawa. Policja wpadła na trop całej szajki.

Kolonja polska na Sachalinie.

Sosnowiec, 13 grudnia.

„Gazeta Olsztyńska” zamieszcza list z Sachalinu pisany przez polaka tam mieszkającego Władysława Ślaskiego, który podaje następujące szczegóły kolonji polskiej na dalekiej tej wyspie:

My tu polacy zamieszkali na wyspie Sachalin znajdujemy się pod opieką władz japońskich, korzystamy z wszelkich praw i przywilejów swobodnego człowieka, obywatela polaka ponie-

kład cieszymy się sympatją władz japońskich. Nawet sam głównodowodzący wojsk japońskich na wyspie Sachalin generał Ino e zwiedził naszą kolonję, czytelnie szkółkę i kościół, a kiedy mu dzieci ofiarowały bukiet kwiatów z róż białych, to w bardzo serdecznych słowach wyraził słowa podziękowania, że miło mu jest widzieć kolonję naszą polską całą tu zebraną, którą wita i pozdrawia jako część tak szlachetnego, patriotycznego, dzielnego i kulturalnego narodu polskiego. Z chwilą okupacji Sachalinu przez wojska japońskie na Sachalinie nastąpił porządek, ład i dobrobyt materialny, swoboda słowa, religii, szkoły i wszelkich ugrupowań narodowych za co cześć i sława Japonji.

Kolonja polska na Sachalinie liczy przeszło 400 osób obojga płci w tej liczbie dzieci w wieku szkolnym 142. Kolonja polska posiada wspaniałą kościół wybudowany w 1890 roku dość obszerny przeszło na tysiąc osób i bardzo bogaty w aparaty kościelne. Przy kościele dom dla organisty i stróża, w tym to domu z chwilą mojego przyjazdu stworzyłem szkołę polską, tu urządzam odczyty i pogadanki na temat ojczyzny o kraju ukochanym, o Ojczyźnie.

25-cio lecie techników polskich.

Warszawa, 10 grudnia.

W dniu 8 b. m. stow. techników polskich w Warszawie święciło ćwierćwiecze swego istnienia.

Myśl założenia stow. techników, pierwszy rzucił przed laty inż. Stanisław Majewski. Dzięki usilnym zabiegom inż. Gustawa Kamieńskiego (Gamastona), uzyskano zatwierdzenie statutu w dniu 29 września 1898 r. Założycielami stow. byli inżynierowie: G. Kamieński, Feliks Kucharzewski, s. p. Tadeusz Witkowski, Edmund Diehl, Ryszard Puciata i Władysław Marconi.

Uroczystość jubileuszową rozpoczęło nabożeństwo w kościele św. Krzyża. O godzinie 12-ej w południe odbyła się uroczysta akademja w obecności p. prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego, marszałka senatu Trąpczyńskiego, prezydenta miasta Jabłońskiego, prezesa rady miejskiej Balińskiego, komendanta miasta gen. Suszyńskiego i zaproszonych gości.

Akademję zagalął prezes stowarzyszenia, prórektor prof. Radziśzewski, zapraszając do prezydium seniorów techniki polskiej, inżynierów: Kamieńskiego, Kucharzewskiego i Majewskiego.

Nastąpiło kilka przemówień, w których przedstawiciele szeregu instytucji składali hołd i życzenia stowarzyszeniu techników.

Następnie zabrał głos długoletni prezes stow. techników, inż. Piotr Drzewiecki, który w dłuższym przemówieniu odmalował dzieje tej instytucji.

Akademję zakończyło odczytanie protokółów pierwszego i ostatniego zebrania, oraz listów i depesz, nadesłanych z całej Polski.

Wieczorem w wielkiej sali stowarzyszenia odbył się raut.

KRONIKA ŚLĄSKA.

Katowice. (Zebranie związku gmin w sali posiedzeń rady miejskiej). W dzisiejszą sobotę odbędzie się o godz. 10 przed południem tegoroczne walne zebranie związku gmin, w którym wezmą udział przedstawiciele wszystkich gmin śląskich, należących do związku.

(Ujęcie pary złodziei kieszonkowych). Na katowickim dwor-

cu kolejowym przychwyciono Helenę Sgzyrę i jej towarzysza, „robotnika” Krzyszczka w chwili, jak skradli srebrny zegarek. Kradzieży samej dokonał K., poczem zaraz zegarek wręczył swęj współzłoczyńce, aby się z nim ulotniła, co jednakże zauważyła policja. Kradzieże na przepelnionym zwykle dworcu w Katowicach są na porządku dziennym.

Mysłowice. (Posledzenie rady miejskiej). Do ostrej wymiany zdań doszło między polskim radnym miejskim Podleskim a jego kolegami niemieckimi na czwartkowym posiedzeniu w dyskusji nad wnioskiem, żądającym podarku gwiazdkowego w wysokości półmiesięcznej pensji dla urzędników i robotników miejskich. Podleski żądał przyjęcia wniosku, radny Froehlich natomiast żądał, aby się wprzód poinformować, czy inne magistraty zamierzają również udzielić podobnych gratyfikacji. Oba wnioski otrzymały równą ilość głosów, wobec czego rozstrzygać musiał przewodniczący, który oświadczył się za poprzednim zapytaniem się innych miast.

W dalszym ciągu przyjęto szereg przedłożeń w sprawie podwyższenia opłat szkolnych, opłat za wodę i opłat na targowisku centralnem. Dla górników polskich w zagłębiu Rubry uchwalono 10 milionów marek. Po przyjęciu dalszych drobniejszych punktów porządku dziennego posiedzenie zamknięto.

Król. Huta. (Nowe ceny mąki i pieczywa). Mąka kosztuje odąd hurtownie 85.000, detalicznie 90.000 mk. za funt, 1 funt chleba 85.000, 1 bułka 85 gr. 30.000 mk.

Siemianowice. (Różne). Ukazały się pierwsze choiki wielkości 1 — 1 i pół metra, w cenie 800.000 do 1 mil. mk. Tutejszy katolicki mały kościółek tymczasowy zostanie powiększony. Zarządy tutejszych kopalni i hut planują na wiosnę przyszłego roku budowę kilku domów mieszkalnych.

Tarn. Góry. (Ceny maksymalne). Komisja cennikowa ustaliła następujące ceny maksymalne (w tysiącach mkp.): ryż 220, groch 200, fasola 170, mąka pszenna 1-a 160, cukier 250, margaryna 650, szmac 850, wołowina 1. 300, wieprzowina 400, z sadłem 350, słonina i sadło 500—550, cielęcina 230 do 300.

Z kraju.

Ołbrzymi pożar w Szafarach. W Szafarach, na Podhalu, spłonął pałac Uznańskich.

Pożar wybuchł o godz. 1 w nocy. Służba była pogrążona w głębokim śnie, a jedynie woźnica, zbudzony duszącym dymem, począł budzić mieszkańców, ażeby ratowali swe życie i mienie. Na widok łuny, uderzono w Szafarach w dzwony i ludność pospieszyła na ratunek. Palący się stajnie, wozownie i mieszkania służby. O ugaszeniu ognia, mowy być nie mogło, gdyż studnie znajdowały się w obrębie pożaru. Na wyraźny rozkaz marszałka Uznańskiego, poczęła ludność wynosić bogate zbiory obrazów, sprzętów starodawnych, książek, nagromadzonych przez rodzinę Uznańskich. Wszystkie ruchomości z pokojów wywieziono, pozostawiając jedynie ściany na pożarcie. Pałac Uznańskich spłonął doszczętnie, pozostawiając tylko kominy i mury parterowe.

Ze sposobności pożaru, jaki powstał z powodu pożaru, skorzystały osobniki, wychowane w Rosji bolszewickiej. Osobnicy ci, z rewolwerami w ręku, rzucili się rabować mienie, uratowane z po-

zaru i składane w ogrodzie. Pokradli oni serwisy stołowe srebrne i złote, talerze i t. d. Policja państwowa, w sile 3 ludzi, była bezsilną.

Zglistacza płonęły całą sobotę i niedzielę. Po południu, w niedzielę, procesje mieszczan nowotarskich udały się na pogorzelsko i oglądały zglistacza.

Kwestarz o czterech nazwiskach. Policja w Warszawie zdemaskowała osobliwego kwestarza, Kazimierza Szczepanowskiego, który posiłkował się obok swego rzeczywistego nazwiska, jeszcze trzema przybranymi. I tak, oprócz używanego nazwiska „Roman Lutoslowski”, na które posiadał fałszywe dowody, przedstawiał się również jako Wacław Gałczyński, przejmując osobom, do których się zgłaszał, zaświadczenie zarządu „ligi obrony powietrznej”, upoważniające owego,

rzekomo „Gałczyńskiego”, do zbierania składek i wystawiania pokwitowań z ich odbioru.

Nadto używał nazwiska „Adam Korwin-Bagiński”. Z tym nazwiskiem występował jako sekretarz nieistniejącej wszechpolskiej ligi oświatowej.

I na to nazwisko przedkładał fałszywe zaświadczenie, wygotowane na firmowym blankiecie, opatrzone pieczęcią i podpisami „prezesa” i „sekretarza”.

W listach składek figurują wszystkie niemal banki warszawskie.

Oprócz banków, Szczepanowski odwiedził wszystkich prawie przedstawicieli rodów arystokratycznych, których również potrafił ująć swą wymową i dzięki temu wyłudzić milionowe sumy. Wogóle, jak ustala dochodzenie, Szczepanowski należy do rzędu oszustów, posiadających duży tupet i szeroki, wielkopański gest.

Falszerstwa podatkowa w Białymstoku.

Warszawa, 14 grudnia.

Badania organów ministerjum skarbu stwierdziły, że 11 przedsiębiorstw w tem mieście podawało fałszywe sumy obrotów; wobec czego ministerjum wstrzymało im kredyt w p. k. k. p. i dyskonto weksli.

Zakończenie śledztwa w sprawie zająć krakowskich.

Kraków, 14 grudnia.

Śledztwo w sprawie krwawej masakry ułanów polskich w Krakowie zostanie jutro 15 bm. urzędowo zakończone.

Wzrost drożyzny w Warszawie.

Warszawa, 14 grudnia.

Komisja statystyczna m. Warszawy przystąpiła dziś do pracy nad określeniem wzrostu drożyzny za pierwszą połowę grudnia r. b. Według dotychczasowych obliczeń wzrost drożyzny za ten czas wynosić będzie 60 proc.

Pogoda na dziś.

Zachmurzenie zmienne, temperatura około zerk możliwe opady, wiatry lokalne.

TELEGRAMY.

(Przez telefon.)

Posiedzenie sejmu.

Warszawa, 14 grudnia.

Posiedzenie sejmu zostało dziś przyspieszone. Obrady rozpoczęły się już o godz. 12 i pół. Na wstępie przystąpiono do 3-go czytania ustawy o emisji bonów złotych. Pos. Jaroszyński z chrz. dem. zaproponował, aby sumę emisyjną bonów złotych zmniejszyć z 50 na 30 milionów. Wnio-

sek ten uchwalono głosami większości narodowej, n. p. r. i „Wyzwolenia”. Następnie uchwalono na wniosek pos. Michalskiego ustawę o organizacji władz skarbowych i ogłoszono przerwę, po której izba przystąpi do dalszej dyskusji nad ustawą o parcelacji i osadnictwie.

O dzierżawę monopolu tytoniowego.

Warszawa, 14 grudnia.

Komitet polityczny rady ministrów omawiał dziś rano sprawę dzierżawy państwowego monopolu tytoniowego. Zwyciężyło stanowisko min. Kucharskiego, który uważa, że monopol tytoniowy stanowić powinien jedynie gwarancję dla uzyskania pożyczki za-

granicznej, nie należy go jednak żadnemu prywatnemu przedsiębiorstwu wydzierżawiać. Ministerjum skarbu posiada odpowiednią ofertę, która zdaniem min. Kucharskiego godzi się zupełnie z interesem skarbu państwa.

Wyjaśnienie w sprawie „spekulacji” jednomarkówkami.

Warszawa, 14 grudnia.

P. k. k. p. wyjaśnia, że pogłoski o tem, jakoby drobne banknoty markowe miały być przepiętowane na wielomiljonowe są

zmyślone, wobec czego wszelka spekulacja tymi banknotami, prowadzona od pewnego czasu jest zupełnie bezpodstawna.

Potęga ciemnoty.

Moskwa, 14 grudnia.

W Rosji rozszerza się coraz bardziej budząca panikę pogłoska, że 20-go grudnia r. b. ogromna ulewa zatopi całą Rosję na zachód od łańcucha gór Uralskich. Przepowiednia ta przypisywana jest profesorowi Pawłowowi, słynnemu geologowi rosyj-

skiemu. Jakkolwiek Pawłow zaprzeczył w dziennikach moskiewskich, jakoby taka przepowiednia z ust jego wyszła, to jednak znajduje ona wśród szerokich mas ludności wiarę i budzi wielką panikę. Cerkwie rosyjskie przepełnione są modlącymi się o odwrócenie tego nieszczęścia.

Uznanie Rosji sowieck. przez rząd polski.

Warszawa, 14 grudnia.

Dzisiaj rząd polski ogłosił tekst noty polskiej i rosyjskiej w sprawie uznania przez rząd polski federacyjnej republiki rosyjskiej sowieckiej.

Nota polska jest krótka i zawiera tylko sam akt uznania s.s.s.r.

Nota rosyjska jest obszerna; rząd sowiecki stwierdza w niej bowiem, że przyjmuje odpowiedzialność za wszelkie zobowiązania, wypływające z traktatu ryskiego, podpisanego — jak wiadomo — tylko przez trzy republiki sowieckie.

Dalej nota rosyjska obiecuje życzliwe załatwienie indemnizacji instytucji kulturalnych polskich w Rosji. Nota wyraża zgodę na otwarcie konsulatów polskich w Mińsku i Charkowie.

Natomiast nota pomija sprawę konsultatu w Tyflisie.

Za pozwolenie otwarcia tego konsultatu, sowieci zażądali zezwolenia na otwarcie konsultatu w Gdańsku.

Minister spraw zagranicznych, Dmowski, odrzucił to żądanie i dlatego sprawa ta jest w nocy pominięta.

Strajk urzędniczy w Wiedniu.

Wiedeń, 14 grudnia.

Dzisiaj odbyło się zebranie strajkujących urzędników. Zebranie odbyło się pod znakiem kompro-

misu. Po zakończeniu zebrania urzędnicy telefonów i telegrafów powrócili do pracy.

KALENDARZE NA ROK 1924
błoczki, terminowe, kieszonkowe, marjańskie, częstochowskie, powieściowe, humorystyczne i różne inne
HURTOWO i DETALICZNIE po cenach konkurencyjnych poleca
Józef Hlawski
Składowo materiałów piśmieniowych, oraz Biuro Dzienników i Ogłoszeń.
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23.
3309-3

Cześć Pieśnił **TOW. ŚPIEWU „OGNIWO” W KATOWICACH** nrządza
w niedzielę, 16-go grudnia o godzinie 3 po południu w Teatrze Miejskim w Katowicach
KU UCZCZENIU 10 ROCZNICY ISTNIENIA SWEGO
KONCERT
ze współdziałaniem występów solowych Teatru Polsk. i tegoż orkiestry
Program towarzystwa:
Sonety Krymskie S. Moniuszko
a) Żegluga
b) Noc
Msza: Kyrrie Józef Rheinberger
Nocne życie lasu J. Niesłony
Przeziórka J. Niesłony
Wojna pod Raciborzem J. Nowowiejski
Pogrzeb Kościuszki Ks. Surzyński
Pieśń o Oriu J. Nowowiejski
Program występów solowych Teatru Polskiego w dniu koncertu.
Bilety można nabyć poprzednio u przewodniczącego w Administracji „Gazety Ludowej”, Katowice, ul. Wojewódzka nr. 14, tel. nr. 1025, 3524 lub od piątku przy kasie Teatru Miejskiego.
O liczny udział uprasza
Komitet honorowy: T. Kowalczyk, Gaudinik, T. Szmidt, H. Niemczyk, Arkuszewski.
Zarząd Towarzystwa: Fr. Głowacki przewodn., Suchy sokr., H. Kliszówna skarbn.

W sali Związków Zawodowych na Pogoni w sobotę dnia 15 grudnia 1923 r. staraniem organizacji narodowych kobiet w Sosnowcu odbędzie się
Wieczór Muzykalno Wokalny na głodujące dzieci.
Udział przyjmują: T-wo Śpiew. „Echo” i zespół Domu Ludowego.
Początek o godz. 8-iej wieczorem.
Bilety wcześniej nabywać można w sklepie W-go Zórskiego, 3516, Warszawska 8.

CUKIERNIA „SIELANKA”
w Dąbrowie Górniczej, ulica 3-go Maja, telefon nr. 80
P O L E C A
PIERNIKI ozdobne na drzewko, królewskie, toruńskie, bomby imperjal, bruki, róże nicejskie z migdałami, tafełki miętowe, bakalie, całuski, paluszki i t. p.
Duży wybór czekolad, bombonierek, pralin i cukierków.
3353-4

Kino „ZAGŁOBA” Tylko 4 dni! **Kino „ZAGŁOBA”**
Czwartek, piątek, sobota i niedziela 16 grudnia r. b.
TRAGEDJA ZAMKU SANDOMIERSKIEGO
Wstrząsający dramat pełen tragizmu i napięcia w 6-ciu aktach, osnuty na tle stosunków polskich podług noweli GRILLPARZERA wykonany pod reżyserją pierwszorzędnych mistrzów szwedzkich. Fascynująca treść, głębokie psychologiczne ujęcie.
ANONSI Wkrótce ukaże się ANONSI
JOZEF WĘGRZYN w największym filmie pol., który naprawdę może konkurować z filmami zagr. p. t. **„OD KOBIETY DO KOBIETY”** Scen. A. Zagórski Djany Kaden

Kino „SFINKS”
Od wtorku 11 do 16 włącznie Film ze złotej serji Braci Pathe w Paryżu
TRAGICZNE DZIEJE MARJI ANTONINY ofiary wielkiej rewolucji
tragedja w 7-miu częściach. W roli tytułowej nieporównana rodaczka nasza **Diana Karenne.**
Uwaga: Do obrazu przygrywać będzie kwartet. Seansy o godz. 6, 7.45 i 9.30.
ANONSI Od poniedziałku 17-go grudnia ANONSI
Wielki sensacyjny obraz p. t. **„Człowiek w płonącej kuli”**
potężny dramat w 8-miu aktach. W roli głównej zwycięzca Macistes'a.

STATUT

o komunalnym podatku od ładunków kolejowych na rzecz kasy miejskiej m. Dąbrowy Górniczej, uchwalony przez Radę Miejską w dniu 23.XI r. b., zatwierdzony reskryptem Min. Spraw Wewn. z dn. 12.XII 1924 r. L. S. M. 6886/23:

Par. 1. Na zasadzie art. 12 Ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 roku o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747.) wprowadza się w mieście Dąbrowie Górniczej podatek od towarów przywożonych drogami żelaznymi przez stacje taryfowe, leżące na obszarze miasta Dąbrowy Górniczej, a mianowicie: stację Dąbrowę Górniczą i stację Zagórze i niezależnie od tego, czy miejscem wyładowania jest jedna z powyższych stacji towarowych, czy też jedna z bocznic kolejowych, należących do powyższych stacji taryfowych.

Par. 2. Podatek miejski od przywożonych drogami żelaznymi towarów wynosi na miesiąc grudzień 1923 roku:

- od przesyłek pospiesznych po 60.000 mk. od każdego 100 kg. wagi brutto
- od przesyłek zwyczajnych po 25.000 mk. od każdego 100 kg. wagi brutto
- od materiałów surowych: rudy, szmelcu, wypalków pirotowych, grudronu, kamienia kwarcowego i piasku formierskiego, sprowadzonych do hut po 8.000 mk. od każdego 100 kg. wagi brutto.
- od materiałów budowlanych: cegły, wapna, piasku, kamienia, żwiru i żużli po 3.000 mk. od każdego 100 kg. wagi brutto.

Podatek od przesyłek drobnych oblicza się od każdego 10 kg. wagi brutto przyczem niepełne 10 kg. liczy się za pełne; przy ładunkach pół i całowagonowych zaczęte 100 kg. liczy się za pełne 100 kg.

- od przesyłek jednostkowych zwyczajnych i pospiesznych, za które opłata przewozowa nie oblicza się według wagi wynosi:

- od koni i bydła rosnącego po 150.000 mk. od sztuki
- od wszelkich innych zwierząt po 35.000 mk. od sztuki.

Nadto odnośnie do tego paragrafu Ministerstwo zastrzega, że stawki ograniczone podlegać będą dalszemu uzgodnieniu ze stawkami maksymalnymi, które oznaczane będą przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu w rozporządzeniu wykonawczem do ustawy powołanej.

Par. 3. Do uiszczenia podatku obowiązane są osoby fizyczne, odbierające ładunek.

Par. 4. Pobór podatku od wszelkich towarów, przywożonych drogami żelaznymi ustecznia się na stacjach taryfowych Dąbrowa Górnicza i Zagórze przy wydawaniu ładunków bądź przez funkcjonariuszów miejskich, bądź też za pośrednictwem Zarządu kolejowego. W tym ostatnim wypadku Magistrat winien zawrzeć z Zarządem kolei odpowiednią umowę przewidując w niej tych płatników, od których Magistrat ma prawo bezpośredniego inkasowania tego podatku oraz przewidując wynagrodzenie dla kolei za inkasowanie podatku od reszty płatników.

Uiszczający podatek otrzymuje dowód z opłaconego podatku bądź przez wydanie oddzielnego kwitu bądź przez odnotowanie podatku tego w liście przewozowym.

Par. 5. Wolne od podatku są towary:

- podlegające państwowym podatkom od spożycia, zużycia względnie produkcji i stanowiące monopol państwowy, a mianowicie: spirytus, wina, piwo, cukier, drożdże, węgiel, olej skalny, zapalki, kwas octowy, sacharyna, sól i tytoń.
- ładunki stanowiące własność Państwa,
- ładunki stanowiące własność Magistratu m. Dąbrowy G.
- ładunki przeznaczone do odbudowy zabudowań mieszkalnych i gospodarczych zniszczonych działaniami wojennymi.

Par. 6. Niewpłacony w terminie podatek ściągany będzie w drodze przymusowej z doliczeniem kosztów egzekucyjnych i kar za zwłokę według postanowień art. 56 ustawy z dnia 11.VIII.1923 roku (Dz. U. R. P. nr. 94 poz. 747) i art. 1 ustawy z dnia 24.X.1923 r. (Dz. U. R. P. nr. 112 poz. 891).

Par. 7. Odwołania w sprawach podatku mogą być wnoszone w terminie i trybie przewidzianym w art. 48 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747).

Par. 8. Winni wykroczenia przeciwko niniejszemu statutowi będą karani z mocy art. 62, 63, 65 i 66 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 737).

Par. 9. Statut niniejszy obowiązuje od dnia 1-go grudnia 1923 roku po zatwierdzeniu go przez Władzę Nadzorczą. Jednocześnie traci moc swoją: statut o podatku od ładunków kolejowych uchwalony przez Radę Miejską w dniu 27.VIII i 19.X.1922 r., zatwierdzony reskryptem M. S. W. z dnia 16.II.1923 r. Nr. S. M. 6316 i uchwała Rady Miejskiej z dnia 13.IX.23 r. w sprawie podwyższenia stawek podatku od ładunków kolejowych, zatwierdzona reskr. M. S. W. z dnia 12.X.1923 r. Nr. S. M. 5552.

PREZYDENT

W. SEROKA.

Dąbrowa Górnicza, dn. 12.XIII.23 r.

3526

Ubezpieczenia w złotych polskich równych frankowi szwajcarskiemu, oraz ubezpieczenia dolarowe

które na razie, do czasu ukazania się zapowiadzanego rozporządzenia Ministerstwa Skarbu obliczane są również w złotych, równych frankowi szwajcarskiemu

JUŻ PRZYJMUJE

POLSKA DYREKCJA UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH (ROK ZAŁOŻENIA 1803).

Najstarszy i największy w Polsce zakład ubezpieczeniowy.

Zarząd główny w WARSZAWIE, Al. Jerozolimskie 41.

ODDZIAŁ SOSNOWIECKI, ul. DEBLIŃSKA Nr. 11. Telefon 51.

Inspektorowie w miastach powiatowych.

Taksatorowie w gminach.

UPRAWIANE DZIAŁY:

UBEZPIECZENIA OD OGNI

3511-2

budowli zwykłych i fabrycznych, oraz wszelkiego rodzaju ruchomości.

UBEZPIECZENIA PŁONU OD GRADOBICIA

MOŻLIWIE NAJNIŻSZE KOSZTY UBEZPIECZENIA I KORZYSTNE WARUNKI.

Solidna likwidacja i szybka wypłata szkód.

Przewidywany zbiór składki ogniowej w roku 1923 przeszło

1200 miliardów mk. pol.

Poważne stosunki reasekuracyjne w Polsce i zagranicą.

Lekarz-dentysta 3077

Maria Bitny-Szlachta

Leczenie, plombowanie, złota korony.

Pracownia zębów sztucznych.

Przyjmuje od g. 2-ej do 7-ej p. p.

(oprócz niedziel i świąt).

ulica Małachowskiego 16, II p.

w SOSNOWCU.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

15000 mk. za wyraz.

Sklep do sprzedania z towarem i mieszkaniem w pobym punkcie. Wiadomość Iskra Sosnowiec. 3332-1

Mebie w dużym wyborze, jako to: szafy, łóżka, otomany i t. p. poleca firma „Mars” w Dąbrowie Górniczej, ul. 3-go Maja Nr. 7. 10

Manekin damski okazynie do sprzedania. Wiadomość „Iskra” Dąbrowa. 3490-1-2

Sikawka pożarna i szrubstaki do sprzedania Dąbrowa, Sławkowska 14. 3491-2

Kupię dobre akcje notowane na giełdzie — wskazać ilość i cenę Oferty Iskra Dąbrowa pod „akcje” 3507-2

Kuchenska żelazna o dwóch fajerkach nowa do sprzedania Stacyjna 34 w Dąbrowie. 3564-1

Sprzedam bardzo ładnych choinek świątecznych jodlowych posiadają duży wybór Będzin Gzichowska nr. 74. 3540-2

Instrumenty muzyczne koncertowe 2 skrzypiec całe oraz jedne 3/4 i jedne 1/2, flet, klarnet, trąbka, kontrabas okazynie do sprzedania. Wiadomość Małachowskiego 16 Moszkowicz. 3536-1

200 akcji „Piaś” sprzedam, wiad. w adm. „Iskra” 3514-3

Posady i prace.

Zaofiarowane 15000 mk. za wyraz.

Osobę uczciwą, inteligentną, mogącą samodzielnie poprowadzić księgi, oraz ekspedientkę przyjmie księgarnia „Polonia” Sielce. 3468-1

Pomocnik potrzebny do fabryki wędlin Modrzejowska 11 w podwórzu. 3525-2

Potrzebny starszy chłopak do posług Nasz sklep sp. akc. Sosnowiec Nowa 6. 3528-1

Poszukiwane 10000 mk. za wyraz.

Nauczycielka wyjedzie na wieś podczas ferii świątecznych i zajmie się dziećmi. Wiadomość „Iskra” 3562-1

Abiturjentka krakowskiej akademii handlowej ze znajomością niemieckiego i stenografii poszukuje odpowiedniej posady Wiadomość w Iskrze. 3522-1

Sanitariuszka z praktyką poszukuje zajęcia w szpitalu lub prywatnie, jako pielęgniarka. Sielce, Kaliska 15b Orłowa. 3532

Różne.

15000 mk. za wyraz.

Szkoła pisania na maszynie, oraz biuro pisania i przepisywania pism Hermana Lewkowicza, Będzin, Sączewska 29, uczy pisać na maszynach systemem amerykańskim. 3507-9

Znalezione dokumenty osobiste, wyd. na imię Pawła Krawczyka i Anny Krawczykowej są do odebrania w adm. „Iskry” za zwrotem kosztów ogłoszenia. 3478-2

Znaleźiona książeczka wojskowa wyd. na imię Józefa Wody jest do odebrania w adm. „Iskry” za zwrotem kosztów ogłoszenia. 3479-2

Znaleziony portfel z dokumentami wyd. na imię Icek Majer Ferszter jest do odebrania w adm. „Iskry” za zwrotem kosztów ogłoszenia. 3537-3

Niniejszym wzywam po raz ostatni p. Ludwika Piekosia majstra stolarskiego zam. w Sosnowcu, o zwrot pobranych pieniędzy na drzewo na zamówione u niego meble, lub zwrocenie drzewa w naturze. W przeciwnym razie wystąpię na drogę sądową W. Bień Sosnowiec Srodula G. nr. 52. 3227-1

Zaginął klucz na łańcuszku zwrócić za nagrodą do „Iskry” 3530-2

Zaginęła suczka rasy wilczej, szara podbrzusze białe. Upraszam o łaskawe odprowadzenie na Sielecką 40, Bachary, za nagrodą 5 milionów. 3520

Zgubione dokumenty.

10000 mk. za wyraz.

Katarzyna Szafranska zgubiła 2 metryki ślubne, 2 urodzenia, akt ślubny, fotografie i różne dokumenty. Łaskawy znalazca zwróci do adm. „Iskry” w Sosnowcu. 3515

Jankowski Józef (r. 1898) zgubił książeczkę wojskową, wyd. przez P. K. U. w Sosnowcu. 3447-1

Lewkowicz Mendel (r. 1898) zgubił kartę zwolnienia, wyd. przez P. K. U. w Będzinie, świadectwo przemysłowe na handel żelazem i szmatami, wyd. przez urząd skarbowy w Sosnowcu i 7000000 mk. Pieniądze proszę zatrzymać a dowody zwrócić do „Iskry”, Będzin. 3448-1

Pielka Jan (r. 1899) zgubił zaśw. paszportowe wyd. przez gm. Jan-grot. 3450-1

Józef Wcisło zgubił kartę pobytu wyd. na kop. „Wiktor” w Milowicach. 3452-1

Hauda Henryk zgubił książkę wojskową wyd. przez PKU. Sosnowiec. 3453-1

Joszek Ptasznik z miasta Działoszyce zgubił dowód osobisty z fotografią Prosi o zwrot za nagrodą pół miliona marek. 3460-1

Szulcowi Stanisławowi skradziono 1500,000 mk. paszport i papiery wojskowe. Upraszam zwrócić do Iskry 3464-1

Wyparło Stanisław zgubił książeczkę kasy chorych wyd. przez kopalnię „Antoni” w Łągiszy. 3476-1

Gabrys Ludwik zgubił książeczkę kasy chorych, wydaną przez kopalnię „Paryż” w Dąbrowie Górniczej. 3465-1

Popczyk Antoni (r. 1900) zgubił portfel, zawierający książeczkę wojskową, wydaną przez PKU w Będzinie. 3476-1

Kołodziejczyk Kosma zgubił książeczkę kasy chorych, wydaną przez kop. „Piaski”. 3477-1

Klajner Jakób Dawid zgubił książeczkę wojskową rocznik 1901 wydaną przez PKU Sosnowiec i dowód osobisty wydany przez magistrat miasta Będzina. 3086-2

Wincentemu Zymbali skradziono książkę wojskową wydaną przez PKU Mieciszewo. 3508-2

Janczur Agost zgubił książkę wojskową wydaną w Krakowie w 20 p. p., oraz legitymację gminną wydaną przez gminę Gurszów pow. Mieciszewskiego. 3489-1-2

Surowiec Franciszek zgubił książeczkę wydaną przez PKU Będzin. 3538-3

Tenenbaum Judka zgubił książkę wojskową wyd. przez PKU Będzin. 3539-3

Gwóźdź Józef, rocznik 1900, zgubił książeczkę wojskową, wyd. przez P. K. U. Będzin. 3517

Bolesław Banasik zgubił książeczkę kasy chorych, wyd. przez wal-cownię „Milowice”. 3519

Andrzej Pacan zgubił dowód osobisty, oraz półmiesięczną pensję 16 milionów. Uczciwego znalazcę upraszam o zwrot do „Iskry” w Sosnowcu. 3518

Z kasy chorych.

Sosnowiec, 15 grudnia.

Z dniem 18 b. m. ustępuje ze stanowiska komisarza powiatowej kasy chorych, po dwuletnim urzędowaniu, naczelnik wydziału ministerjum pracy i opieki społecznej, p. Kazimierz Osowski, który przeniesiony został na podobne stanowisko do Łodzi.

Można śmiało powiedzieć, że z odejściem p. K. Osowskiego zakończył się pierwszy okres organizacyjny tej instytucji, która jakkolwiek powstała w bardzo ciężkich czasach i warunkach, jednakże dzięki energii jej kierownika w osobie p. Osowskiego, spełniała i spełnia od 3 lat bardzo ważną rolę, jaką jest leczenie klasy pracującej. Z powodu zmian, które zaszły obecnie na kierowniczych stanowiskach w powiatowej kasie chorych w Sosnowcu, warto jest bliżej przyrzeć się tej instytucji i przekonać się, czy sumy, wpłacane przez członków, nie poszły na niepotrzebne eksperymenty.

Bilans kasy sosnowieckiej jest bardzo dodatni.

Przedewszystkiem musimy zaznaczyć, że sosnowiecka kasa chorych rozporządza olbrzymim aparatem administracyjnym, który w liczbach przedstawia się następująco: 83 lekarzy, 14 dentystów, 79 felczerów, 71 aptekarzy, 18 akuserek, 331 urzędników, 352 służby zarobkowi, czyli razem pracuje około 948 osób. Następnie administruje kasa chorych 10 szpitalami, 44 ambulatorjami, 13 pełnymi aptekami. Tutaj musimy zaznaczyć, że kasa chorych w ciągu trzech lat, starała

się, aby poziom lecznictwa postawić na jaknajwyższym szczeblu i w tym celu zaangażowała wybitne siły świata lekarskiego, a nazwiska p. p. doktorów: Kozłowskiego, Butkiewicza, Ruczyńskiego i t. d. same za siebie mówią. Zorganizowanie ambulatorjum centralnego kasy przy ulicy Wawel na europejski sposób, jest jednym z dowodów, że komisarz Osowski używał składek członkowskich na właściwe cele. W ambulatorjum tym, (o którym w swoim czasie pisaliśmy) pracuje cały sztab lekarzy i dentystów, a obecnie uruchomiony został instytut roentgenowski, który prowadzi dr. Jan Danilewicz, były dyrektor instytutu roentgenowskiego i fizjatrji w Zakopanem, a który zaangażowany został do Sosnowca przez zarząd kasy z dniem 1 grudnia t. b.

Kasa również ogromnym nakładem pieniężnym przerabia budynek oddany jej przez towarzystwo „Zawiercie” w Zawierciu i w budynku tym pomieszczone będzie duże ambulatorjum na kilkuset chorych. Remont tego budynku i otwarcie ambulatorjum miało jeszcze w roku bieżącym nastąpić, jednak skutkiem gwałtownej deprecjacji marki oraz braku gotówki, termin otwarcia przesunięty został na pierwszy kwartał roku przyszłego.

Kasa chorych posiada również dość znaczny majątek w nieruchomościach, a mianowicie dwie realności w Sosnowcu i jedną w Zawierciu.

jąca bowiem nędza czyni między dziesiątą niebywałe spustoszenie i jeżeli nie chcemy, aby szereg pokoleń uległo degeneracji, całe społeczeństwo musi zająć się tą sprawą i przyjść z pomocą.

Przedewszystkiem, skutkiem panującej nędzy śmiertelność wśród dzieci do roku życia jest zatrważająco duża, następnie zdarzają się coraz częściej wypadki, iż dzieci w szkołach mdleją z powodu złego i niedostatecznego odżywiania.

Na tle tem, w połączeniu z brakiem ubrania i obuwia, rozwija się szereg groźnych chorób dziesiątkujących dzieci, ew. pozostawiających smutne następstwa.

Sprawa jest zbyt poważna, aby można było pominąć ją milczeniem i obowiązkiem jest w pierwszym rzędzie, naszym samorządów zorganizowanie akcji ratowniczej, choćby w rodzaju dawniejszego dożywiania dzieci.

Z chwilą powstania odpowiednich komitetów, napewno i społeczeństwo pośpieszy z pomocą i nie pozwoli, aby przyszłość nasza tak się marnowała.

Ceny rzeczywiście. Wprawdzie komisje cennikowe wyznaczają ceny artykułów pierwszej potrzeby, są to jednak przesłanki teoretyczne, odbiegające bardzo od rzeczywistości.

Cena np. mięsa wołowego dochodzi do 800 tys. mk., wieprzowego do 1,200,000 marek.

Jajeczko tylko 90 tysięcy mk. Natomiast cena drobiu, zwłaszcza w okresie przedświątecznym, dochodzi do horendalnych wysokości.

Powie ktoś, iż należy płacić wyłącznie ceny wytyczne, wiemy jednak z doświadczenia, że kto nie zapłaci żądanej ceny, nic nie dostanie, przy dzisiejszym bowiem braku żywności rzadko kto pyta o cenę, troszcząc się głównie o to, aby dany artykuł był.

Jutrzejniejszy kurs bonów złotych. W dniu 13 b. m. minister skarbu podpisał rozporządzenie w sprawie ustalenia kursu 6 proc. złotych bonów skarbowych serji I D na dzień 15-go grudnia r. b. Według tego rozporządzenia 6 procentowe bony skarbowe serji I D z datą płatności w dniu 15 grudnia 1923 r. płatne są w markach polskich po kursie 629,000 marek za jeden złoty.

Egzaminy urzędników państwowych. Prezydium rady ministrów przygotowuje rozporządzenie o służbie przygotowawczej i egzaminie praktycznym kandydatów na stanowiska prawniczo-administracyjne w służbie państwowej. Według tego rozporządzenia właściwy minister zamianuje specjalną komisję egzaminacyjną. Egzamin ten ma być ustny i piśmienny.

Wypłaty za pracę jeńców polaków w Ameryce. Konsulat generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Montrealu (Kanada) podaje do wiadomości obywateli polskich, którzy ze względu na swą b. przynależność państwową; austrjacką lub niemiecką byli internowani w obozach dla jeńców w Kanadzie, iż uzyskał dla nich od kanadyjskiego rządu zapewnienie wypłaty odpowiednich sum za ich pracę, wypełnianą podczas pobytu w obozach koncentracyjnych w Kanadzie. Zainteresowani byli jeńcy polacy zwracać się winni pod adresem: Konsul General. Of. Poland. 506, Schorb Broocks Street, Montreal — Canada.

Straż narodowa. W niedzielę dnia 16 b. m. o godzinie 10 rano w miejscowym teatrze H. Czarneckiego odbędzie się akademja poselska z udziałem posłów Dzierżawskiego, Byliny i Kadłubowskiego.

Wstęp na salę za zaproszenia- mi osób upoważnionych przez komitet.

Ogonki w kasie skarbowej. W kasie skarbowej w Sosnowcu trzeba wystawać godzinami, nim się wpłaci podatek. Zainteresowani nie czytują widocznie odpowiednich zarządzeń w sprawie regulowania świadczeń rządowych. W n-rze 272 „Monitora Polskiego” ukazało się rozporządzenie, zgodnie z którym podatki można wpłacać do oddziałów polskiej krajowej kasy pożyczkowej. P. k. p. odbiera deklarację i wystawia formalne pokwitowanie.

Płatnicy, zamiast wystawać godzinami w ogonkach w kasie skarbowej, powinni zwracać się także w sprawach podatkowych i do p. k. k. p.

Patenty a kupcy. W dniu 31 grudnia upływa termin wykupywania patentów. Od dnia 1 stycznia kupcy, opóźniający się z wykupieniem patentów, będą opłacali 5 proc. dziennie od należności skarbowej. Z kasy skarbowej w Sosnowcu będzie wykupionych 10400 patentów, a dotąd wykupiono ich zaledwie 262, Kasa może załatwić dziennie tylko 200 interesantów. Kupcy, odkładający z dnia na dzień wykupienie patentu, będą w rezultacie musieli płacić dziennie 5-cio procentowy dodatek do należności za patent. Należy się więc śpieszyć; dla udogodnienia interesantom załatwienia formalności patentowych, kasa skarbowa utworzyła swą ekspozyturę w sali posiedzeń rady miejskiej.

Ubezpieczenia w złotych pol. równych frank. szwajcarskiemu przyjmuje już obecnie odczuł polskiej dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych w Sosnowcu. Zarówno przyjmowane są i ubezpieczenia w walucie dolarowej, które do czasu ogłoszenia zapowiedzianego już rozporządzenia ministerstwa skarbu obliczone są narazie również w złotych polskich, równych frankowi szwajcarskiemu.

Zawiadamiając o tem czytelników naszych, podkreślamy niezmierną ważność tej zainicjowanej przez polską dyrekcję ubezpieczeń wzajemnych nowej formy waloryzacji ubezpieczeń, która jedynie przywrócić może istotną wartość i celowość wszelkiego rodzaju zabezpieczeniom.

O zwrot list. Ks. proboszcz Pleniewicz zwraca się za naszym pośrednictwem do osób, które otrzymały listy na zbieranie datków na ofary katastrofy w Japonii, by raczyły listy te odesłać bez względu na to, czy są one wypełnione, czy czyste.

Gmach p. k. k. p. Bndowa gmachu polskiej krajowej kasy pożyczkowej na ul. Małachowskiego w Sosnowcu jest już na ukończeniu. Gmach ten będzie oddany do dyspozycji p. k. k. p. prawdopodobnie już w końcu stycznia przyszłego roku.

Wystawa i sprzedaż ozdób choinkowych. W szkole powszechnej nr. 1 przy ul. Grabowej w Sosnowcu odbędzie się w niedzielę od godz. 12 do 5 popołudniu wystawa i sprzedaż zabawek i ozdób na choinki. Zabawki, wykonane przez dzieci szkolne, mają wygląd bardzo sympatyczny i posiadają pozątem tę jedną wielką zaletę, że są tańsze, niż w sklepach.

Pertraktacje. Związki górnicze zażądały za drugą połowę grudnia r. b. sto proc. podwyżki dla robotników akordowych i 110 proc. dla dniśkwowych.

W sprawie tej odbyła się onegdaj pierwsza porozumiewawcza konferencja przedstawicieli rady zjazdu i związków górni-

czych, na której przemysłowcy zaoferowali 40 proc. podwyżkę.

Do porozumienia nie doszło i następną konferencja odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Odczyt. Dziś o godz. 7-jej wieczorem odbędzie się w szkole nr. 3 obok kościoła w Dąbrowie, odczyt prof. J. Kaczkowskiego na temat „średniowieczna literatura polska”.

Co będzie z tramwajami? Sprawa budowy tramwajów elektrycznych w Zagłębiu, wisząca w powietrzu od tylu lat, poczęła wreszcie wkraczać na tory realne i na wiosnę bezwarunkowo rozpocznie się układanie linii i przewodów elektrycznych.

Chodzi jednak o to, że koncesję na budowę tramwajów otrzymały dziwnym sposobem aż dwa towarzystwa i obydwa zamierzają przystąpić do wykonania przedsięwzięcia.

Choćby tow. budowy tramwajów elektrycznych w Zagłębiu ma pierwszeństwo, zachodzi obawa, czy skutkiem tarć i nieporozumień, jakie wynikną na tem tle, tak pilna i ważna sprawa nie ulegnie zwłoce.

Należy przypuszczać, iż samorządy nasze, zainteresowane bezpośrednio w uruchomieniu tramwajów nie pozwolą, aby i tym razem pozostawiono je na lodzie.

Kryzys w przemyśle włókienniczym. Towarzystwo „Zawiercie” w skutek braku zamówień i środków obrotowych wstrzymało pracę w swych zakładach na przeciąg kilku tygodni. Zastosowano zupełnie zatrzymanie pracy zamiast wprowadzenia np. trzydniowego tygodnia pracy, lecz najprawdopodobniej już w dniu 6-go przyszłego miesiąca w zakładach tow. „Zawiercie” rozpocznie się praca normalna.

Nie będzie już braku mięsa. Wczoraj w magistracie sosnowieckim odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli wszystkich miast Zagłębia w sprawie sposobu kalkulowania cen mięsa wołowego. Po dłuższej dyskusji uchwalono ustalać ceny mięsa wołowego w ten sposób, że do ceny kilograma żywego dolicza się 55 proc. i otrzymuje się cenę średnią kilograma mięsa. Następnie od otrzymanej liczby odejmuje się 15 proc. i powstaje wówczas cena kilograma mięsa trzefnego a po dodaniu do ceny średniej 15 proc. otrzymywana jest cena kilograma mięsa koszernego. Na podstawie takiego systemu obliczania ustalono wczoraj trzefne na 74,500 marek za kigr., a mięso koszerne na milion mk.

Mięso drogie, bo drogie, ale przynajmniej istnieje ta pewność, że go będzie można nabyć.

Cenę dwukilogramowego bochenka chleba oznaczono wczoraj na 298 tys. mk. Cena ta obowiązuje od dzisiaj.

Podziękowanie. Zarząd gniazda „Sokoła” w Sosnowcu za naszym pośrednictwem niniejszem składa gorące podziękowanie tow. „Lutnia” za uświetnienie wieczoru listopadowego „Sokoła” w dniu 1 grudnia r. b.

Występ zespołów choralnych „Lutni”, pod batutą wytrawnego dyrygenta profesora i dyrektora p. W. Powiadowskiego, stanowił prawdziwą ozdobę wieczoru, zapewniającą mu powodzenie.

Należy podkreślić wyjątkowo życzliwe stanowisko zarządu „Lutni” i dyrektora p. W. Powiadowskiego, zajęte w stosunku do prośby zarządu o pomoc przy wypełnieniu programu wieczoru listopadowego.

Płacić podatki!

Z sali sądowej.

Skarb w sienniku.

Sosnowiec, 15 grudnia.

— Gitla Łaja Djament! Co oskarżona powie na swoje usprawiedliwienie?

— My sze, panie sędzo, pogodzili u rabina.

— A Nuta Djament?

— My sze pogodzili u rabina?

Podsądni są zdziwieni pytaniami, mającymi na celu wybadanie świadków, czy Gitla i Nuta Djament popełniły kradzież, czy też istotnie stało się „nieszczęście”. Poco to wszystko, kiedy rabin już wydał mądry wyrok, ku zadowoleniu obydwu zważonych stron?

Jeżeli Eстера i Moszek Rozenberg, mieszkańcy Dąbrowy, nie mają pretensji do Gitli, to dlaczego ją ma mieć kodeks karny? Czy on miał nieporozumienie o mieszkanie? Czy on musiał wskutek tego oddać „klejnoty rodzinne” na przechowanie Gitli Łai Djamentowej? I czy to jemu w domu Gitli zginął złoty łańcuch, 2 obrączki złote, kielich srebrny i 3 ruble, także srebrne?

W pierwszej chwili, to i Esterze Rozenberg, zdawało się, że jej stara, dobra przyjaciółka, wypełniła rzecz brzydka. Pierwsze ziarno podejrzania rzucił jej mąż Moszek, wówczas, gdy pewnego lemnego dnia, r. b., przyszedł do domu z hjobową wieścią:

— Wiesz ty, co? Masz nieszczęście. Nic więcej złodzieje nie ukradli, tylko twoje rzeczy.

Eстера chciała sobie życie odebrać, ale po namyśle, wolała udać się z pretensjami do Gitli.

— Jo płakałam, panie sędzo, i una płakała, takie nieszczęście, taka strata!

Djamentowa tłumaczyła się przyjaciółce, że skarb rodziny Rozenbergów spoczywał w ciągu kilku tygodni w sienniku. Gdy pewnego razu Gitla Łaja zmieniła w nim słomę, drogocenne przedmioty zginęły bez śladu.

Rozenbergowa, mimo tłumaczeń przyjaciółki, oddała sprawę policji, która ją znów skierowała do sądu.

Przed rozprawą sądową, jak wspominałem, nieporozumienie załagodził rabin, rozkazując pp. Djamentostwu odkupić część zaginionych przedmiotów. Byli nawet świadkowie, którzy widzieli, jak Gitla robiła w Będzinie odpowiednie zakupy.

Wobec braku dowodów winy, wyrokiem sądu okręgowego w Sosnowcu, państwo Djamentostwo zostało uniewinnieni.

C-rk.

Kronika.

Kalendarzyk.

15

Sobota.

Dziś Walerjana.

Jutro Ezebjusza.

Wsch. słońca 7.38

Zach. „ 3.55

Ratujmy dzieci! Hasło to, tak popularne u nas podczas wojny światowej, staje się dziś niezmiernie aktualnym, wzrasta-

DEPESZE NOCNE.

(Przez telefon).

W przededniu nowego przesilenia.

Marszałek Rataj podał się do dymisji. — 14 posłów z p.s.l. urządził secesję. — Gabinet zachwiany.

Warszawa, 14 grudnia.

Dziś w czasie posiedzenia sejmiku odbywało się równocześnie posiedzenie klubu str. lud. „Piast”. W wyniku posiedzenia 14 członków klubu „Piasta” udało się do marszałka Rataja i oświadczyło oficjalnie, że występują z klubu i tworzą nowy klub sejmowy i zastrzegają sobie zupełnie wolną rękę w sprawie projektu ustawy o parcelacji i osadnictwie. Na zawiadomienie to, marszałek Rataj zareagował natychmiastowym zrezygnowaniem ze stanowiska marszałka sejmiku, w związku z czym wystosował list do wicem. pos. Moraczewskiego z prośbą, aby jako najstarszy wiekiem wicemarszałek pełnił w jego zastępstwie funkcje marszałka.

Prezydent ministrów Witos, zawiadomiony o stanie rzeczy w sejmie, natychmiast zwołał nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów, na którym postanowiono, aby cały gabinet podał się do dymisji.

Sprawy polskie w radzie ligi narodów.

Paryż, 14 grudnia.

Na dzisiejszym posiedzeniu rady ligi narodów omawiano sprawę gdańską. Przemawiał prez. senatu gdańskiego Salm. Replikował przedst. Polski Skirmunt. Następnie przystąpiono do rozważania sprawy Jaworzyny. Pierwszy zabrał głos Skirmunt, który w dwudziesto-minutowym przemówieniu przedstawił polski punkt

widzenia, broniąc decyzji komisji delimitacyjnej. Potem przemawiał Benesz, a Skirmunt replikował. Po replice Skirmunta, Benesz ponownie zabrał głos, wreszcie Skirmunt zaproponował aby zawezwać przed forum ligi narodów prezydenta komisji delimitacyjnej. Posiedzenie rady przerwano o godz. 6. Po przerwie przemawiać będzie referent Quinones de Leon.

Giełda.

Warszawa, 14 grudnia.

Dolary — 4.500.000.
Funt — 19.400.000.
Franki szwajc. — 777.000.
Franki franc. — 267.000.
Liry włoskie — 166.000.
Korony czes. — 131.000.
Korony aust. — 62.
Bony złote — 625.000.

GIĘŁDA GDANSKA.

Gdańsk, 14 grudnia.

(W guldenach gdańskich.)
Dolary — 5.86
1 milion mkp. — 1.30.

A K C J E

(w tys. marek polskich).

Bank Dyskontowy 3.000
Handl. 3.775.
Handl. i Przem. 950.
Kredyt w Warsz. 1.200.
Powsz. Kredyt. 90—77,5.
Współdz. 3.400.
Zachodni 2.100.
Ziemski Kredyt. 215.
Zjedn. Ziem. Pol. 950.
Zw. Sp. Zarobk. 4.150.
Zw. Ziem. 400.
Puls 307,5.
Chorodow 5.900.
Czersk 700.
Częstocice 4.000 (2); 4.400 (3);
4.650 (4).
Wegiel 6.600 (1), 6.700 (2);
6.950 (3); 7.000 (4); 7.300.
Modrzejów 11.800 (1); 12.500.
Norblin 1.100 (1); 1.150 (2);
1.800.
Rudzki 1.675 (1); 1.775 (2); 1.900.
Cukier 4.800 (2); 5.250.
Łaży 230.
Firley 335.
Drzewo 590.
Cegielski 930.
Fitzner 7.650.
Lilpop 670.
Ostrowieckie 16.800.
Polski Lloyd 146.
Parowozy 610.
Pocisk 700.
Rohn 425.
Starachowice 3.725.
Trzebinia 900.
Ursus 750.
Zieleniewski 19.800.
Zawiercie 385.000.
Zyrardów 355.000.
Borkowski 900.
Jabkowski 290.
Zegluga 192,5.
Vil 180.
Cmielów 1.250.
Pol. Tow. Elektr. 280.
Kabel 750.
Kłucze 1.375.
Polska Nafta 500.
Nobel 985.
Nobel VI. 885.
Rylscy 135.
Spirytus 3.850.
Tkanina 170.

Wszystkim członkom komitetu urządzającego raut na gwiazdkę na żołnierza, a szczególności Paniom, za ich wyatną i ofiarną pracę celem polepszenia doli żołnierza D-ca i Korpus oficerski Garnizonu Zagłębia Dąbrowskiego składają serdeczne podziękowanie.

MEBLE w dużym wyborze, jako to:
szafy, łóżka, otomany i t. p.

POLEGA FIRMA

3351-3

„MARS”

w Dąbrowie Górniczej, ulica 3-go Maja nr. 7.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Robotniczej Spółdzielni Spożywców w Zagłębiu Dąbrowskim zwołuje dnia 16-go b.m. o godz. 10 rano w Świetlicy przy Spółdzielni w kolonii Ksawera

Nadzwyczajne Zebranie Delegatów

z porządkiem dziennym następującym:

- 1) Sprawozdanie tymcz. zarządu i komisji rewizyjnej;
- 2) Wybór Zarządu i 2-ch członków Rady Nadzorczej;
- 3) Powiększenie środków obrotowych;
- 4) Sprawy kulturalno - oświatowe;
- 5) Wolne wnioski.

3231-3-3

Za Zarząd MALCZEWSKI.

Każda matka powinna wiedzieć, że **NEO-FOSFATYNA WENDY**

jest najlepszą pożywką dla dzieci.

Skład Apteka K. WENDY

Kr.-Przedmieście 45, w Warszawie.
ZADAĆ WSZĘDZIE. 3384-5

Ofiary.

— W. Sokołowski ofiaruje na dzieci w Granicy 2.000.000 mk.

— Urzędnicy biura zakupów T-wa Fr. Włoskiego na przytułek w Granicy składają mk. 1.700.000.

— Na dzieci w Granicy od dzieci z ochrony przy kopalni „Klimontów” 770.000 mk. Od szwalni narodowej organizacji kobiet w Klimontowie 315.000. Razem 1.085.000 mk.

— W pierwszą bolesną rocznicę śmierci córuchy mojej na przytułek w Granicy składa S.Z. 1.000.000 mk.

B. RATAJSKI

SOSNOWIEC, NIEMIECKA 5.

3160-72

Zakład tapicersko-dekoracyjny przyjmuje wszelkie zamówienia w tym zakresie, przeróbka starych mebli, materacy i t. p.

WYKONANIE SOLIDNE — CENY B. UMIARKOWANE.

DROŻDŻE OKOCIMSKIE!!!

— Kto chce mieć dobre pieczywo na święta — ten niech używa tylko

„Drożdży Okocimskich”

ZĄDAJCIE WSZĘDZIE!

Zawsze w świeżym stanie i w każdej ilości do nabycia u

D. DAFNERA Sosnowiec,
Modrzejowska 25.

DROŻDŻE OKOCIMSKIE!!!

Adolf i Henryk B-cia Krausse w Lublinie w dniu 5 listopada powierzyli mi wyłączną sprzedaż producentów z młyna Ich na Zagłębie Dąbrowskie i Górny Śląsk.

Na składzie posiadam mąkę pierwszej jakości, jako też i cukier.

Polecam się Sz. Klienteli łaskawym względem

Abram Feldman.

3501-2

ZAKŁADY DUKARSKIE

Akc. Tow.
Drukarskiego i Wydawniczego
„KURJER ZACHODNI” S. A.
SOSNOWIEC,
ul. Dębińska Nr. 1.

wykonywują wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.



W mojej
kuchni

UŻYWAM TYLKO

Ceres
TŁUSZCZ
JADALNY

KUPOJCIE SWÓJ U SWEGO!